Nr 15. Kraków, Wtorek 12 Stycznia 1909. Rok XXVIII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Caumartin 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy“.

Turecka Rada ministrów a projekt odszkodowania. — Stanowisko Serbii wobec układów austro-tureckich. — Interwencya band serbskich. — Pożyczka bośniacka na odszkodowanie dla Turcyi. — Projekt interwencyi mocarstw w Serbii. — Wzrost ruchu bojkotowego. — Nowe trzęsienia we Włoszech. — Zebranie się Izby posłów. — Egzekucye we Francyi.

Układy austro-tureckie.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Konstantynopol. B. kor. donosi: Dotychczas jeszcze niema oficyalnego zawiadomienia Porty o przebiegu onegdajszej Rady ministrów. Zdaje się jednak, że wiadomości, podane wczoraj przez pisma tureckie, miały na celu poznanie zapatrywań panujących u Porty i w komitecie. Pewnem jest, że w prasie tureckiej i w syndykacie bojkotowym panuje zapatrywanie, żeby wykorzystać propozycyę Austro-Węgier w celu uzyskania jak najwyższej kwoty.

Wiedeń. „Neue Fr. Presse“ donosi z Konstantynopola: Minister spraw zagranicznych, Tewfik pasza, upoważnił korespondenta „Neue Fr. Presse“ do oświadczenia, że wiadomości pism tureckich o odrzuceniu oferty austro-węgierskiego rządu są nieprawdziwe. — Tewfik pasza oświadczył, że Rada ministrów jeszcze nie powzięła w tej mierze uchwały. Uważa on entente między Turcyą a Austro-Węgrami za zapewnione.

Konstantynopol. Podsekretarz stanu w wielkim wezyracie oświadcza, że wiadomość dzienników, iż Rada ministrów odrzuciła propozycye Austro-Węgier, jest fałszywa. Uchwała jeszcze nie zapadła. W kołach Porty przypuszczają, że Kiamil-pasza prawdopodobnie przed definitywną uchwałą Rady ministrów zapewni się wprzód o zgodzie Izby. Dalej słychać, że kilku ambasadorów, którzy byli wczoraj u w. wezyra, zalecało mu przyjęcie propozycyi.

Konstantynopol. B. kor. donosi: Wiadomość pism tureckich, jakoby Rada ministrów odrzuciła ofertę austro-węgierską, wywołuje w kołach dyplomatycznych ogólne zdziwienie i wątpliwości, ponieważ wiadomość ta stoi w sprzeczności z przyjęciem, jakiego ta oferta doznała u wielkiego wezyra.

Turecka Rada ministrów.

Berlin. „Voss. Ztg“ donosi z Konstantynopola: Mimo że oficyalna odpowiedź rządu tureckiego na propozycye Austro-Węgier jeszcze nie nastąpiła, jest przecież pewnem, że **propozycye Austro-Węgier będą odrzucone.** W Radzie ministrów w Turcyi nurtują dwa prądy: część członków Rady oświadcza się przeciw przyjęciu odszkodowania pieniężnego wogóle, a część uważa proponowaną sumę za niską. Oświadczenie półurzędowego „Fremdenbl.“, że dyskusya nad wysokością odszkodowania jest wykluczoną, nie zastraszyło tureckich sfer rządowych. Austrya przekona się, że groźbami niczego nie dokaże.

Konstantynopol. Na niedzielnem posiedzeniu Rady ministrów miało przyjść do nadzwyczaj gwałtownych starć z mniejszością, prowadzoną przez ministra spraw zagranicznych Tewfika paszę i ministra spraw wewnętrznych Hilmi paszę, którzy oświadczyli się za przyjęciem propozycyi austro węgierskich, podczas gdy wielki wezyr oświadczył się za wyższem odszkodowaniem.

Sytuacya.

Wiedeń. „N. Fr. Presse“ donosi z Konstantynopola, że już w dniu dzisiejszym możliwem jest ukończenie rokowań z Turcyą. Pismo przypuszcza, że dziś zostanie spisany protokoł między ambasadorem Pallavicinim a wielkim wezyrem. Przemawia za tem okoliczność, że „expose“ wielkiego wezyra, które miało nastąpić dzisiaj, zostało odłożone do środy, Kiamil pasza zatem chce widocznie przedłożyć parlamentowi wynik rokowań z Austryą. Zwłoka w decyzyi rządu tureckiego wywołana została rokowaniami ze stronnictwami parlamentarnemi i chęcią wysondowania opinii publicznej. Twierdzą, że Kiamil pasza jest pewny większości 50 głosów w parlamencie.

Londyn. „Times“ donosi z Konstantynopola: Wielki wezyr oświadczył, że nie może przyjąć propozycyj austryackich, zanim nie naradzi się z całym gabinetem. Porta zażąda prawdopodobnie trzech milionów funtów tureckich. Różnica więc jest tak małą, że można spodziewać się porozumienia w bliskim czasie. „Daily Telegraph“ wywodzi, że Turcya zrobi na Austryi interes, otrzyma bowiem Sandżak nowobazarski, a więc powiększy swoje terytoryum, co w rocznikach tureckich będzie niebywałym precedensem, a nadto finanse jej zostaną znacznie zasilone przez otrzymanie tak znacznej sumy w gotówce. — Wszystko to otrzyma Turcya za rezygnacyę z praw, które dla niej były fikcyjnemi. Natomiast „Standard“ zarzuca, że rząd austro-węgierski czyni zapłacenie odszkodowania zależnem od wyroku jakiegoś sądu rozjemczego, którego cel nie jest jasnym. Nie wiadomo bowiem, coby Austro-Węgry uczyniły, gdyby prawnicy orzekli, że odszkodowanie nie powinno być zapłacone. Pismo to twierdzi, że gdyby porozumienie między Turcyą a Austryą przyszło do skutku, niebezpieczeństwo wojny bałkańskiej przestałoby istnieć i daloby się łatwiej uzyskać porozumienie z innemi państwami bałkańskiemi.

Stanowisko Serbii.

Belgrad. Wiadomość o ofercie, przedłożonej przez austro-węgierskiego ambasadora w Konstantynopolu rządowi tureckiemu, wywołała tutaj głębokie wrażenie. W kołach politycznych z obawą oczekują odpowiedzi Porty.

Belgrad. Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem króla Piotra Rada ministrów, na której omawiano stanowisko Serbii na wypadek przyjęcia przez Turcyę propozycyj austro-węg. Postanowiono wystosować jeszcze raz apel do Młodoturków, aby nie dopuścili do przyjęcia odszkodowania. Z misyą w tej sprawie ma się udać do komitetu młodotureckiego b. minister Novakowicz.

Interwencya band serbskich.

Belgrad. Wczoraj odbyło się tu posiedzenie organizacyi band serbskich, w którem wziął także udział znany przywódca band w Macedonii, Popovich. Postanowiono poczynić u poselstwa tureckiego kroki przeciw przyjęciu przez Turcyę propozycyj austro-węgierskich, a gdyby jednak propozycye te zostały przyjęte, **bandy serbskie rozpoczną na nowo swą działalność, nie tylko w Starej Serbii, ale także w Macedonii;** o podjęciu tej działalności będzie zawiadomione nietylko poselstwo tureckie, ale i poselstwa innych mocarstw.

Pożyczka na odszkodowanie.

Wiedeń. Słychać, że suma, która ma być wypłaconą Turcyi tytułem odszkodowania, zostanie **uzyskana w drodze pożyczki bośniackiej.** Co do udziału w odsetkach tej pożyczki, między rządem austryackim a węgierskim panuje nieporozumienie, gdyż rząd węgierski stoi na stanowisku klucza kwoty do wspólnych wydatków, rząd zaś austryacki sądzi, że wobec tego, iż obie połowy monarchii mają równe prawa do krajów anektowanych, powinny w równych częściach przyczynić się do kosztów.

Wiedeń. Monopol turecki, na którego zaprowadzenie godzi się rząd austryacki, obejmuje zapałki, bibułki do papierosów, wódkę i karty do gry. — Ze względu, że Austrya wysyła do Turcyi w znacznych ilościach zapałki i bibułki do papierosów, rząd austryacki chce zapewnić sobie eksport tych produktów do Turcyi także na wypadek zaprowadzenia monopolów.

Wypadki bałkańskie.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Interwencya mocarstw w Serbii.

Wiedeń. „W. Allg. Ztg“ donosi z angielskich kół dyplomatycznych, że zamierzonym jest wspólny krok mocarstw w Belgradzie, celem wstrzymania rządu serbskiego od kroków prowokacyjnych wobec Austryi i z ostrzeżeniem, że **na wypadek wojny Serbia nie może liczyć na pomoc żadnego z wielkich mocarstw.**

Ruch bojkotowy.

Konstantynopol. Akcya bojkotowa w portach albańskich zaostrzyła się. Ruch handlowy i pasażerski z Austryą jest zupełnie przerwany. Kupcy znajdują się w sytuacyi krytycznej, ponieważ obawiają się odmówienia kredytu ze strony firm austryackich. Spodziewają się jednak, że bojkot wkrótce będzie ukończony i dlatego wielu kupców poczyniło nowe zamówienia w Austryi, jednakże z tem zastrzeżeniem, że dostawa ma się odbyć dopiero po ukończeniu bojkotu. Austryackie zakłady portowe ponoszą z powodu bojkotu wielkie straty.

Konstantynopol. W Smyrnie zakres działania syndykatu bojkotowego wzmaga się.

Z parlamentu tureckiego.

Konstantynopol. Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów zawiadomił sekretarz, że wielki wezyr po konferencyi z ambasadorami, złoży we środę oświadczenie o polityce zagranicznej i wewnętrznej. Następnie prezydent odczytał 50 protestów nadesłanych przeciw aneksyi Krety. Postanowiono je przekazać osobnej komisyi.

Exposé wielkiego wezyra.

Konstantynopol. „Jeni Gazetta“ i „Ikdam“ donoszą, że wielki wezyr wygłosi we środę w parlamencie expose o polityce zagranicznej.

Sprawa kreteńska.

Konstantynopol. Porta doręczyła tureckiemu ambasadorowi za granicą rezolucyę uchwaloną przez ostatni meeting przeciw aneksyi Krety.

Zamieszki w Smyrnie.

Konstantynopol. Podług zgodnych doniesień konsulów ze Smyrny, zamieszki w mieście przybierają wielkie rozmiary. Także wewnątrz wilajetu panuje anarchia. Szczególnie groźne są rozboje, rozszerzone w całej prowincyi.

Bułgarya i Turcya.

Konstantynopol. „Jeni Gazetta“ dowiaduje się z rzekomo autentycznego źródła, że bułgarski minister handlu Liapczew przybędzie po świętach oryentalnych do Konstantynopola.

Katastrofa we Włoszech.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Rzym. Generał Mazza telegrafuje z Messyny: Przedwczoraj wydobyto jeszcze jedną osobę żyjącą z pod gruzów. 860 osób wysłano wczoraj stąd okrętem.

Reggio di Calabria. Przedwczoraj wieczorem wydobyto z pod gruzów pięcioletniego chłopca żyjącego. Stan jego jest zupełnie dobry; chłopiec nie jest zraniony i nie ma pojęcia o wypadkach i o niebezpieczeństwie, które mu groziło.

Rzym. Austro-węg. wicekonsul w Messynie Slekes został w czasie trzęsienia ziemi ciężko raniony. Przewieziono go do Syrakuz, gdzie wczoraj zmarł.

Messyna. Zarząd miasta objął kierownictwo chowania zwłok, odbywające się pod dozorem dwóch lekarzy. Przybył tu angielski krążownik i kilka amerykańskich okrętów wojennych ze środkami żywności. Pociągi kolejowe kursują znowu regularnie, bez zezwolenia władz jednak nie wolno nikomu wejść do miasta. Wczoraj urządzono tu publiczną składkę.

Rzym. Z Reggio di Calabria donoszą, że tor kolejowy naprawiono już aż do San Giovanni. Do miasta wróciło wielu kupców, którzy ustawiają swe towary w drewnianych kramach i sprzedają je. Dalszem usuwaniem gruzów zajęci są żołnierze.

Reggio di Calabria. Nadesłano tu wiele materyału dla budowy baraków. Mimo burzy i silnych deszczów, budowa odbywa się bez przerwy. Wczoraj ustawiono kuchnie polowe, które zaczęły rozdawać obiady za darmo lub też po bardzo niskiej cenie.

Cattania. Ludność jest bardzo zadowolona z działalności kuchni polowych, które objeżdżając okolice i zatrzymując się wszędzie, gdzie znajdą liczniejsze zbiorowisko osób, rozdają gorące potrawy. Dr Charras zwrócił się znowu do Wiednia o telegraficzne przesłanie mu pieniędzy na zakupno środków żywności.

Cattania. Tow. ratunkowe z Wiednia dotąd zaopatruje codziennie w żywność 12.000 osób.

Rzym. Ks. Connaught wyjechał dziś do Messyny.

Paryż. Na Radzie ministrów postanowiono zażądać od parlamentu kredytu 1 miliona fr. na ofiary katastrofy we Włoszech.

Posiedzenie senatu.

Rzym. Senat zebrał się wczoraj na posiedzenie. Prezydent otwierając obrady, w rzewnych słowach omawiał katastrofę w południowych Włoszech. Mowy tej wysłuchali obecni stojąc.

Nowe trzęsienia.

Berlin. Z Messyny donoszą, że niedzielne trzęsienie ziemi wyrządziło bardzo znaczne szkody. Oświetlenie, które na nowo zainstalowano, zostało ponownie zniszczone. **Morze wtargnęło przez kanały do miasta i zalało gruzy,** z powodu czego rozkopywanie ich zostało wstrzymano. Wczoraj panowała w Messynie burza z grzmotami i piorunami.

Sprawy wewnętrzne monarchii.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Zwołanie Izby posłów.

Wiedeń. Biuro koresp. donosi: Wczoraj rozesłano zaproszenia na najbliższe posiedzenie Izby posłów, które odbędzie się **we środę, 20 b. m.,** o godz. 11 przed południem. Na porządku dziennym tego posiedzenia stoją następujące sprawy: dyskusya nad jedną z kolei lokalnych w Styryi, weryfikacya kilku wyborów, wniosek o utworzenie fundacyi jubileuszowej 100-milionowej na ubezpieczenie na starość.

Z Koła polskiego.

Wiedeń. Wczoraj popołudniu odbyła się poufna narada prezydyum Koła polskiego. Prezydyum Koła zostanie przyjęte dziś przez bar. Bienertha, celem omówienia programu prac sesyi parlamentarnej.

Ze stronnictw czeskich.

Praga. Pos. Hain i Klofacz zwrócili się telegraficznie do obecnego prezesa Klubu Narodnego, posła Udržala, z prośbą z zwołanie plenarnego posiedzenia wszystkich posłów czeskich, dla naradzenia się w kwestyi Bośni i Hercegowiny, oraz w kwestyi węgierskiej. Pos. Udržal zwoła to zgromadzenie jeszcze przed zebraniem się parlamentu.

Czesi przeciw „lex Axmann“.

Praga. W kołach czeskich panuje wielkie rozgoryczenie z powodu „lex Axmann“, uchwalonego przez Sejm dolno-austryacki, co do ogłoszenia niemieckiego języka jako wyłącznego wykładowego języka w szkołach w Dolnej Austryi. Czesi obawiają się, że ustawa ta, uchwalona już raz przed 11 laty przez Sejm Dolnej Austryi, a nie sankcyonowana wtedy, obecnie sankcyę tę otrzyma. Jak z Kolina donoszą, tamtejsza Rada miejska, jako protest przeciw przyjęciu „lex Axmann“ uchwaliła ofiarować 1000 koron na cel czeskich szkół w Dolnej Austryi. Postanowiono również udać się z odezwą do wszystkich gmin czeskich w Czechach, aby przyłączyły się do tej akcyi, a także z wezwaniem do składek na prywatne szkoły czeskie w Dolnej Austryi.

Praga. Na wczorajszem posiedzeniu Wydziału miejskiego dr Soukup wniósł interpelacyę z powodu uchwalenia w Sejmie dolno-austryackim wniosku Axmanna w sprawie niemieckiego języka wykładowego w szkołach dolno-austryackich i oświadczył, że należy zająć stanowisko w tej sprawie i zaprotestować przeciw wnioskowi. Burmistrz dr Gross oświadczył, że w tej sprawie odbyły się już liczne manifestacye i że najlepszą odpowiedzią na wniosek Axmana byłoby utworzenie w Wiedniu czeskiej szkoły średniej. — Wydział miejski postanowił sprawę tę wszelkiemi siłami poprzeć.

W dalszym ciągu posiedzenia dr Gerabek domagał się ze względu na upaństwowienie konserwatoryum w Wiedniu, żądać upaństwowienia konserwatoryum w Pradze.

Z Sejmu goryckiego.

Gorycya. Posiedzenie Sejmu, zwołane na wczoraj po południu, nie mogło się odbyć, ponieważ posłowie nie przybyli, toczą się bowiem jeszcze rokowania w sprawie porozumienia, celem wstrzymania obstrukcyi. Marszałek oświadczył, że termin następnego posiedzenia poda w drodze pisemnej.

Organizacye socyalistyczne na Węgrzech.

Budapeszt. Walka rządu przeciw fachowym organizacyom trwa dalej. Wczoraj zasuspendowano kilka organizacyj fachowych, ogółem dotąd pięć. Partya socyalistyczna zapowiada jak najostrzejszą walkę przeciw ministrowi spraw wewnętrznych Andrassemu.

TELEGRAMY

z dnia 12 stycznia.

Wiedeń. Szef sekcyi w ministerstwie handlu Rössler zamianowany został szefem sekcyi w ministerstwie spraw zagranicznych, dla spraw handlowo-politycznych.

Wiedeń. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Cesarz zamianował szefa sekcyi w ministerstwie spraw zagranicznych bar. Calla nadzwyczajnym upełnomocnionym ambasadorem przy dworze cesarskim w Japonii i zarazem nadzwyczajnym posłem na dworze syamskim.

Konferencye neosłowiańskie.

Wiedeń. „N. Fr. Presse“ donosi z Petersburga: Słychać, że ma tu przybyć w tym tygodniu poseł Klofacz, celem naradzenia się ze zwolennikami ruchu neosłowiańskiego w kwestyi słowiańskiej i bałkańskiej. Stąd Klofacz ma udać się do Moskwy i Warszawy, dla naradzenia się z wybitnemi osobistościami rosyjskiemi i polskiemi w sprawie bałkańskiej. Na narady do Warszawy ma przybyć także Kramarz i Hribar.

Mowa noworoczna Wilhelma II.

Monachium. „Münch. N. Nachr.“ ogłaszają dosłowny tekst noworocznego przemówienia cesarza Wilhelma. Niedyskrecya, zamanifestowana przez ową publikacyę, jest tem większą, że podczas przemówienia cesarza Wilhelma oprócz brata cesarza byli tylko sami generałowie, nawet z wykluczeniem adjutantów, a do tego cesarz przemawiał przy drzwiach zamkniętych.

Berlin. „Nordd. Allg. Ztg“ pisze: „Berl. Tgbl.“, ogłaszając mowę cesarza do komenderujących generałów, doniósł, że na końcu cesarz uczynił aluzyę do zajść, które się odbyły w związku z ogłoszonym interviewem w „Daily Telegraph“. Wiadomość ta jest zupełnie nieprawdziwą.

Kara śmierci we Francyi.

Bethune. Wczoraj rano wykonano tu wyroki śmierci na czterech członkach bandy zbójeckiej Poleta, między nimi na obu braciach Ablu i Auguście Poleto. Od trzech lat nie wykonano we Francyi żadnego wyroku śmierci.

Paryż. Ścięcie czterech zbrodniarzy jest tu obecnie jedynym przedmiotem rozpraw publicznych i niejako wypadkiem politycznym. Na zatwierdzenie wyroku lub ułaskawienie czeka jeszcze ośmnastu zasądzonych. Ścięci zbrodniarze z braćmi Poleto na czele, dopuścili się szeregu morderstw, podpaleń i t. p. Jeden z Poletów sam oznaczył przy rozprawie ilość popełnionych zbrodni na 250. Charakterystycznem jest, że sprowadzona gilotyna była zupełnie zardzewiała i musiano ją czyścić. Ścięcie skazańców nastąpiło na publicznym placu przed więzieniem w Bethune.

Sprawa marokańska.

Paryż. Na wczorajszej Radzie ministrów postanowiono na następnem posiedzeniu dopuścić do rozpoczęcia dyskusyi nad sytuacyą w Maroko.

Położenie w Portugalii.

Berlin. Z Lizbony donoszą, że sytuacya zaostrzyła się tam bardzo i grozi ponownie wybuch rewolucyi, król Manuel bowiem utrzymuje potajemnie stosunki z wypędzonym dyktatorem Franco, bawiącym obecnie w Biarritz. Król radzi go się ciągle i chce wyjechać do Szwajcaryi, a Frankę powołać na nowo na dyktatora. Franco radził królowi, aby odwiedzał w koszarach wojsko, celem pozyskania większej popularności. Dzienniki twierdzą, że sytuacya w Lizbonie jest obecnie taka sama, jak przed zamordowaniem króla Carlosa.

Stössl i Nebogatow.

Petersburg. Generał Stössl i admirał Nebogatow, którzy są uwięzieni w twierdzy petropawłowskiej, podali z okazyi zbliżającego się Nowego Roku prośbę do cara o ułaskawienie. — Odpowiedź dotąd nie nadeszła.

Kongres przeciw Rooseveltowi.

Waszyngton. Z powodu wzburzenia, wywołanego wywodami w orędziu prezydenta Roosevelta, zapowiada senator Depen, że kongres rozpocznie kroki przeciw Rooseveltowi i unieważni mianowania tych osób, które Roosevelt zamianował dla różnych urzędów. Będzie to skuteczna broń przeciw Rooseveltowi.

Kronika.

Dziś:

Kraków, wtorek 12 stycznia.

Kalendarzyk kościelny: Arkadyusza i Tacyany.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 m. 37, zachód o godz. 3 min. 59; długość dnia godzin 8 min. 22.

Teatr miejski w Krakowie: „Małgorzatka“.

Teatr ludowy: „Pod gwiaździstą banderą“.

Koncert Al. Bandrowskiego w sali starego teatru.

Uniwersytet ludowy: dr Filip Eisenberg „O zagadnieniach życia“.

Powszechne wykłady uniwersyteckie: doc. dr Tadeusz Grabowski: „Juliusz Słowacki, jego życie i charakter“.

Zebranie „Tow. Wielkopolan w Krakowie“ o 8 wiecz.

Odczyt w Związku niewiast katol. p. Maryi Raszczyńskiej: „O Wyspiańskim“.

Teatr miejski we Lwowie: „Madame Butterfly“.

Obrady przemysłowców. Wczoraj po południu odbyło się w gmachu krak. Izby handlowo-przemysłowej drugie z rzędu zebranie członków sekcyi krakowskiego okręgu Centralnego Związku fabrycznego. Na zgromadzenie to, oprócz wielu przedstawicieli świata przemysłowego z Krakowa i okolicy, przybyli posłowie: Ed. Zieleniewski, Józef Sare, dr Bataglia i Fr. Maryewski. Obradom przewodniczył prezes sekcyi krakowskiej poseł Zieleniewski, obowiązki sekretarza pełnił r. m. dr Merz. Pos. Bataglia złożył sprawozdanie z wykonania przez Związek centralny, uchwał ostatniego zgromadzenia sekcyi krakowskiej, dotyczących postulatów naszego przemysłu, oraz starań, jakie w tym kierunku przedsiębrali u rządu centralnego członkowie Związku, będący posłami do parlamentu. Dłuższą dyskusyę wywołała sprawa nader przykrych braków w dziedzinie poczty i telefonów w Krakowie. Z kolei nastąpiły referaty: „Projekt rozporządzenia o rozdawnictwie dostaw państwowych“ (referent pos. dr Bataglia) i „Galicya wobec zamierzonej reformy taryf kolejowych“ (referent dr Beres). Obszerniejsze sprawozdanie z tych referatów zamieścimy w jednym z najbliższych numerów.

Bal na kolonie wakacyjne. Posiedzenie komitetu Panów, odbędzie się dziś dnia 12 b. m. o g. 6 wieczór w sali konferencyjnej gimnazyum IV.

Z teatru miejskiego. „Małgorzatka“, której dwa pierwsze przedstawienia grano przy wyprzedanym teatrze, ukaże się dziś po raz trzeci na scenie. We środę popularne przedstawienie komedyi Essmana „Ojciec i syn“, we czwartek „Małgorzatka“. Artyści teatru pracują nad wznowieniem komedyi Szekspira „Wieczór Trzech Króli“. Sztuka ta ukaże się w piątek.

Konkurs na wystawy sklepowe. Towarzystwo upiększenia miasta Krakowa i okolicy przypomina, że termin konkursu na najpiękniejsze wystawy sklepowe odroczono do dnia 15 b. m. Zgłoszenia przyjmuje sekretarz Tow. w godzinach od 10—12 i od 3—5 (kancelarya Tow. Przyj. sztuk pięknych). — Po odznaki należy zgłaszać się tamże. Jury stanowią: delegat kupców i młodzieży handlowej, p. Stanisław Porębski, delegat kongregacyi kupieckiej p. Jan Józef Fischer, oraz artyści malarze: Jan Dukowski, Stefan Filipkiewicz i Antoni Procajłowicz.

Na cele funduszu zapomogowego uniwersyteckiego dla młodzieży akademickiej odbędzie się staraniem Koła pań profesorowych dnia 15 b. m. o godz. 5 popołudniu w auli uniwersyteckiej odczyt prof. Marchlewskiego na temat „Z zagadnień chemii zjawisk życiowych“. Bilety są do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego.

Nowa szkoła zawodowa. Na walnem zgromadzeniu członków stow. piekarzy białego pieczywa, które się odbyło d. 9 b. m. pod przewodnictwem starszego cechu p. Bałuka, w obecności sekretarza magistratu p. Kosińskiego i instruktora przemysłowego dra Ostrowskiego, uchwalono jednomyślnie utworzyć i prowadzić przy stowarzyszeniu własną szkołę zawodową dla uczniów tego zawodu. Kurs nauki trwać będzie przez 2 lata, a ewentualnie w razie potrzeby utworzony będzie jeszcze i jednoroczny kurs przygotowawczy. Nauka odbywać się będzie sześć godzin tygodniowo, we wto-

ki, środy i czwartki od g. 3 do 5 po południu. Na pokrycie kosztów wpłacać będzie każdy z majstrów kwotę 10 K rocznie, jeżeli nie ma terminatorów, w razie zaś przeciwnym po 10 K od każdego ucznia. Również użyty będzie na ten cel fundusz powstały z wpisowego terminatorów oraz z subwencyj: rządu, kraju, gminy m. Krakowa i Izby handlowej. Szkoła mająca liczyć 60 uczniów, otwartą będzie jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca; w tym celu deputacya wydziału uda się do prezydenta dra Lea o udzielenie potrzebnych sal w jednej ze szkół miejskich. Do komitetu mającego się zająć ułożeniem programu nauki i wprowadzeniem w życie tej szkoły, zaproszono instruktora p. Ostrowskiego i delegowano majstrów Bałuka, St. Długoszewskiego, Starka i Kowalczyka. Na zgromadzeniu uchwalono także udzielać uczniom, którzy złożą egzamin praktyczny na pomocników z odznaczeniem, nagrody w kwocie 25 K i 15 K, oraz zaprowadzić telefon u starszego stowarzyszenia i redaktora „Gazety piekarskiej“ p. Bałuka.

Kolej N. Sącz - Szczawnica - N. Targ. W sobotę dnia 9 b. m. odbyło się w sali krajowego Związku turystycznego zebranie komitetu dla budowy kolei N. Sącz - Szczawnica - N. Targ. Obrady zagaił hr. Wodzicki, proponując wybór ściślejszego komitetu, któremu przypadnie w udziale prowadzenie dalszej akcyi. Po dłuższej dyskusyi wybrano ten komitet, złożony z 10 członków: hr. Wodzickiego, prof. dra Ulanowskiego, dra Ptasia, Witolda Uznańskiego, hr. Stadnickiego, dra Leona Adera, J. Judkiewicza, dra Zajączkowskiego i Z. Posnera. Komitet ukonstytuował się, wybierając hr. Wodzickiego prezesem, prof. dra Ulanowskiego wiceprezesem, a p. Z. Rosnera sekretarzem. Na wniosek dra Ulanowskiego uchwalono wysłać dwóch członków komitetu ściślejszego do prezydenta miasta dra Lea, jako członka Rady kolejowej, celem zainteresowania go tą sprawą a także wysłać wkrótce deputacyę do marszałka kraju.

Postanowiono również na wniosek hr. Stadnickiego komitetowi w Krościenku, który dotychczas zebrał deklaracyj na około 600.000 kor., nadsyłać dalsze deklaracye, któreby nadeszły na ręce komitetu ściślejszego, a na wypadek gdyby siły techniczne Wydziału kraj. były ograniczone, zastanowić się nad tem, czyby nie należało forsować operatu technicznego za późniejszym zwrotem kosztów.

Koło pań „Straży polskiej“ ukonstytuowało się na posiedzeniu w dniu 10 b. m. Przewodniczącą wybrano p. Henrykę Starzewską, zastępczyniami pp. Henrykę Jordanową i Bolesławę Wicherkiewiczową, sekretarką p. Helenę Szeligową, zastępczynią p. Maryę Wolińską, skarbniczką p. Stanisławę Sędzielowską, zastępczynią p. Emilię Lampertową. Do komisyi szkontrującej weszły pp. Wilhelmowa Urslowa, Marta Bogucka i Straszewska. Dla ułatwienia i przeglądu czynności postanowiono dla poszczególnych spraw tworzyć sekcye. Jedną z aktualnych spraw są widokówki, na które znaczne wydaje się kwoty, a sprowadza się je z zagranicy. Widokówki te dałyby się łatwo wyrugować i zastąpić wyrobem krajowym, posiadającym wszelkie warunki zbytu. Jedną z pierwszych sekcyj będzie sekcya kartkowa, a referaty, obejmujące sprawę widokówek, wygłoszone zostaną na następnem posiedzeniu. Zarząd Koła pań spodziewa się, że w niedługim czasie zdoła rozwinąć energiczną i skuteczną działalność w kierunku wypierania krok za krokiem towaru pruskiego, w miejsce którego zalecać będzie w pierwszym rzędzie wyrób krajowy.

Stow. kupców i młodzieży handlowej urządza dnia 30 b. m. wielką zabawę kostyumową w pięknej, zupełnie odnowionej sali strzeleckiej. Zabawa ta cieszy się rok rocznie wielkiem powodzeniem, to też komitet dokłada wszelkich starań, aby i w tym roku jak najlepiej wypadła.

Personal kolejowy urządza bal w sobotę dnia 23 b. m. w sali Tow. strzeleckiego. Komitet wybrany z grona członków „Związku obrony prawnej galic. kolejarzy“, pracuje gorliwie, aby zabawa wypadła jak najlepiej. Stałe biuro komitetu urządzono w lokalu Związku przy ul. Szpitalnej l. 18. — Rozsyłanie zaproszeń rozpocznie się już w przyszłym tygodniu.

Przedstawienie „dzieci dla dzieci“ na dochód Ochron popołudniowych, odbędzie się we czwartek 14 b. m. o godz. 5 wiecz. w sali domu przy ulicy św. Tomasza l. 37. Rozbicie skarbonek na tenże sam cel naznaczono na sobotę 16 b. m. godz. 6 w mieszkaniu p. Szołayskiej (ul. Szczepańska l. 11).

Z Karpackiego Tow. narciarzy. Dziś o godz. 7 wieczór odbędzie się w sali fizycznej gimn. św. Anny (Groble) pierwszy wieczór projekcyjny, obejmujący szereg obrazów świetlnych z wycieczek narciarskich w Karpatach i Tatrach z objaśnieniami p. R. Kordysa ze Lwowa i słowem wstępnem o sporcie narciarskim. Miejsce siedzące 50 hal., wstęp 20 hal., dla członków wolny.

Tow. ratunkowe było w grudniu wzywane 350 razy, z tego 300 razy przez osoby prywatne, 31 razy przez władze policyjne, 19 razy przez różne instytucye. Na stacyi udzielono pomocy w 181 wypadkach, a wyjeżdżano 169 razy. W porze dziennej wzywano pogotowie 256 razy, w nocy 94. Wśród opatrzonych było 219 mężczyzn, 104 kobiet i 20 dzieci. Co do chorób, to skonstatowało pogotowie 215 przypadków chirurgicznych, 52 zewnętrznych, 8 wypadków ginekologicznych, 7 przypadków chorób umysłowych. Przy samobójstwach interweniowało pogotowie 4 razy, w przypadkach śmierci 3 razy. Fałszywych alarmów było 7.

Związek akademicki w Krakowie przeniósł lokal swego sekretaryatu z dniem 1 b. m. z ulicy Grodzkiej l. 29 do domu przy ulicy Floryańskiej l. 55 I p. i tam odbywają się codziennie dyżury członków wydziału Tow. od g. 9—12 przed południem i od 5—8 wieczorem.

Sekcya wycieczek ludowych przy krajowym Związku turystycznym przy bardzo licznym udziale członków odbyła dwa posiedzenia, celem wysłuchania sprawozdania zastępcy sekretarza tejże sekcyi, p. Rączkowskiego. Do ostatecznego zredagowania sprawozdania z czynności sekcyi w roku ubiegłym wybrano osobny komitet.

Wycieczka sankami do Morskiego Oka, którą sekcya wycieczkowa „Ogniska nauczycielskiego“ w Krakowie urządza pod przewodnictwem pp. Jana Szkodzińskiego i Józefa Robaka w czasie „małych wakacyj“, zapowiada się dobrze, o ile można wnioskować ze zgłoszeń. Między zgłoszonymi jest 30 osób z Królestwa Polskiego. Program wycieczki jest następujący: W poniedziałek 1 lutego: odjazd z Krakowa o godz. 9 m. 2 przed południem, przyjazd do Zakopanego o godz. 3 m. 40 po południu, zwiedzenie Zakopanego oraz Muzeum Tow. Tatrzańskiego. We wtorek d. 2 lutego: Nabożeństwo w miejscowym kościele o godz. 5 m. 45 rano, wyjazd z Zakopanego sankami o godz. 6 m. 30 do Morskiego Oka, t. j. przeszło 30 klm. drogi, odjazd z Morskiego Oka o godz. 2 po południu, odjazd z Zakopanego o godz. 5 m. 15, przyjazd do Krakowa o godz. 11 w nocy. Koszta wycieczki wynoszą 16 kor. od osoby, w co wlicza się: bilet kolejowy z Krakowa do Zakopanego i z powrotem, wieczerzę w Zakopanem pierwszego dnia, nocleg w hotelu, śniadanie i podwieczorek w Zakopanem drugiego dnia, jazdę saniami do Morskiego Oka, oraz obiad przy Morskiem Oku. Wycieczka połączona będzie ze sportami zimowymi. Mogą w niej brać udział także osoby z poza sfer nauczycielskich, tak panie jak panowie. Zgłoszeni oraz pragnący wziąć udział w wycieczce zechcą kwotę 16 koron nadesłać do d. 20 b. m. Uczestnicy wycieczki nie wsiadający do pociągu w Krakowie, mają nadesłać o 5 kor. 20 hal. mniej. Do kwoty 16 koron, względnie 10 kor. 80 hal. dołączyć należy 6 hal. jako należytość za doręczenie przekazu. Objaśnienia co do wygodnego i ciepłego ubrania się otrzymają wycieczkowcy osobno. Adres na listy i przekazy: Józef Robak w Krakowie, ul. Kanonicza 19. Przy zapytaniach dołączyć należy markę lub kartkę na odpowiedź. Ustne informacye codziennie od godz. 4—6 po południu.

Opieka nad zwierzętami. W ostatnim czasie wydział „Tow. opieki nad zwierzętami“ powziął kilka ważnych postanowień, które ochronę zwierząt w naszem mieście powinny znacznie posunąć naprzód. I tak uzyskał wydział od dyrekcyi policyi polecenie dla żołnierzy policyjnych co do bezzwłocznej interwencyi w wypadkach dręczenia zwierząt, gdy zawezwie ich do tego członek Towarzystwa. Dla gołębi maryackich rozdziela się przez całą zimę trzy razy w tygodniu pożywienie, by utrzymać przy życiu to ptactwo, tak do Krakowa od wieków przywiązane. Na ulicach i na placach publicznych zamieszczone zostaną tabliczki z odpowiednimi napisami, wzywającemi społeczeństwo krakowskie do rozciągnięcia żywszej opieki nad zwierzętami. Również wiceprezydent miasta dr Szarski przyrzekł ze swej strony poprzeć akcyę Towarzystwa, a zwłaszcza postarać się o zmianę ordynacyi dla miejskiego oprawcy. Wreszcie Towarzystwo corocznie rozdzielać będzie premie dla żołnierzy policyjnych, którzy szczególnie ścigać będą i pociągać do odpowiedzialności ludzi dręczących zwierzęta. Obecnie nadał wydział jednę taką premię. Lokal Towarzystwa mieści się przy ul. Basztowej l. 23. Posiedzenia wydziału, na które każdy członek ma wstęp wolny, odbywają się co czwartek od godz. 6 wieczorem. Roczna wkładka członka wspierającego wynosi 2 kor. 40 hal.

O obrazę czci. Wczoraj przed trybunałem apelacyjnym krajowego sądu karnego w Krakowie odbyła się rozprawa przeciw p. Stanisławowi Zacharyaszowi, radcy sądowemu w Myślenicach, oskarżonemu przez p. Stanisława Tylkę, słuchacza praw Uniw. Jag. o obrazę czci z §§ 488 i 491. Przyczyna skargi była następująca:

W sierpniu odbyło się w sali „Sokoła“ w Myślenicach przedstawienie amatorskie, urządzone staraniem komitetu obywatelskiego, poczem miała się odbyć zabawa taneczna. Na dotyczących afiszach nie było nic wspomniane ani o specyalnych zaproszeniach na tę zabawę, ani o dodatkowych biletach wstępu. Większość też obecnych na przedstawieniu pozostała w gmachu „Sokoła“, oczekując rozpoczęcia się zabawy. W czasie zabawy w chwili, gdy p. Tylko prosił jednę z uczestniczek zabawy do tańca, przybliżył się do niej radca Zacharyasz i zawołał „proszę z tym panem nie tańczyć, gdyż jest on wykluczony z towarzystwa“, poczem wezwał p. Tylkę do natychmiastowego opuszczenia sali, grożąc w razie oporu wydaleniem przez policyantów. Gdy p. Tylko oświadczył, że sali nie opuści, radca Zacharyasz posłał rzeczywiście kursora „Sokoła“ po policyantów — dzięki jednak interwencyi burmistrza dra Klakurki, p. Tylko pozostał na sali.

Na rozprawie w pierwszej instancyi, odbytej w sądzie krakowskim przeciw radcy Zacharyaszowi w listopadzie, z powodu skargi o obrazę czci, wniesionej przez p. Tylkę, radca Zacharyasz uwolniony został od winy i kary, sędzia bowiem, prowadzący rozprawę, stanął na stanowisku, że linia tłustym drukiem wydrukowana na afiszu, a rozdzielająca program wieczorku od zapowiedzi o zabawie tanecznej, dostatecznie wskazuje na to, iż zabawa miała charakter prywatny a nie publiczny, oraz, że „zastrzeżoną była wyłącznie dla osób towarzystwa, do którego oskarżyciel prywatny nie należał“.

Ponieważ oskarżony odwołał się od tego wyroku, odbyła się wczoraj rozprawa przed trybunałem apelacyjnym, któremu przewodniczył radca Gulkowski, a jako wotanci zasiadali radcy: Kaiser, Osadziński i Krauss. Po odczytaniu szeregu aktów odnoszących się do powyższej sprawy, oraz po przemowach obu stron, zastępca oskarżyciela dr Ringelbaum, zwrócił uwagę na stosunki małomiasteczkowe, gdzie jednokrotnie urzędnik z powodu braku taktu popada w jakąś dziwną megalomanię, stając się nieznośnym dla ogółu. Tak też i w Myślenicach, gdzie radca Zacharyasz w myśl słów Ludwika XIV „państwo — to ja“, pragnie stać się wszechwładnym panem, żadnymi nie krępując się względami. Akademika, który ujmując się za swoją siostrą, dotkniętą przez żonę radcy Zacharyasza, tytułuje panią Zacharyaszową przez samo „pani“, nie dodając tytułu „radczyni“ — uważa się za człowieka, który w sali „Sokoła“ w sferze wpływów radcy Zacharyasza, znajdować się nie może. Wreszcie podniósł dr Ringelbaum krzywdę wyrządzoną publicznie młodemu człowiekowi.

Trybunał po naradzie zniósł wyrok pierwszej instancyi zarządzając ponowne przeprowadzenie rozprawy.

Nagły zgon. Wczoraj po południu w sieni kamienicy pod l. 1 przy ulicy Szczepańskiej zmarł nagle około 30 lat liczący Władysław Cora, wyrobnik, były kolporter pism. Przybyły na miejsce lekarz miejski dr Zopoth stwierdził zgon spowodowany udarem serca.

Skok z piętra. Wczoraj około g. 2 po południu z ganku pierwszego piętra w kamienicy pod l. 23 przy ulicy Felicyanek rzucił się Józef Pamuła, murarz liczący lat 34. Poranionego ze złamaną kością nosową, odwiozło pogotowie ratunkowe do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny. Powodem desperackiego kroku miały być nieporozumienia małżeńskie.

Ślub arcyks. Renaty. Z Wiednia telefonują: Ślub arcyksiężniczki Renaty, córki arcyks. Karola Stefana, z ks. Hieronimem Radziwiłłem, odbędzie się na zamku w Żywcu dnia 16 b. m. Cesarza zastępować będzie arcyks. Leopold Salwator.

Odwołanie konsula Pustoszkina. Ze Lwowa telefonują nam: „Słowo Polskie“ potwierdza informacye o odwołaniu konsula Pustoszkina ze Lwowa, dodając, ze sfery oficyalne jako powód odwołania podają zatarg wewnętrzny w konsulacie między Pustoszkinem a pierwszym sekretarzem konsulatu; niemniej jest faktem, że śledztwo stwierdziło niezbicie bardzo bliskie stosunki p. Pustoszkina z Monczałowskim, stosunki tak serdeczne, że Monczałowski był codziennym gościem p. Pustoszkina, a nawet konsul rosyjski najmował i opłacał za niego mieszkanie i stale wspierał go finansowo.

W sprawie Monczałowskiego — pisze „Słowo Polskie“ — trudno stwierdzić bliższe szczegóły śledztwa, które otoczone jest jak najściślejszą tajemnicą. Wiadomo, że interesują się niem bardzo władze wojskowe, wiadomo również, że stwierdzonem zostało, iż w aferę tę wmięszanych jest więcej osób. Osoby bliskie Monczałowskiego, starały się początkowo przedstawić go jako człowieka niepoczytalnego. Na tej podstawie poddano go badaniom lekarzy psychiatrów, badania te jednak miały stwierdzić, że Monczałowski jest zupełnie zdrów umysłowo.

Katastrofa w kościele. Z Berna szwajcarskiego telegrafują: Przy zawaleniu się sufitu kościoła w wiosce Nack, padła ofiarą znacznie większa ilość ludzi, aniżeli z początku przypuszczano. Dotąd wydobyto 42 zwłoki. Rannych jest 70 osób, wiele z nich tak ciężko, że nie ma nadziei utrzymania ich przy życiu. Katastrofa miała nastąpić wskutek trzęsienia ziemi.

Sven Hedin w Petersburgu. Z Petersburga telegrafują: Sven Hedin, który bawił tu w powrocie z wyprawy naukowej do Tybetu, oświadczył, że odkrył nieznane dotąd zupełnie okolice. Przez 83 dni chodził po terytoryach, w których nie spotkał ani jednego człowieka. Zdaniem podróżnika, angielski wpływ upadł w Tybecie, a natomiast przeważa wpływ chiński. Sven Hedin opowiada, że odkrył znaczne pokłady złota.

Uprowadzenie milionera. Z Petersburga telegrafują: Dzienniki donoszą, że 80 letni właściciel kopalni nafty, milioner Tagiejew w Baku, uprowadzony został przez rozbójników. Wojsko ściga ich, dotąd bez skutku.

Wybuch w kopalni. Z Nowego Jorku telegrafują: W kopalni węgla koło Illinois nastąpił wybuch gazów, przyczem zginęło 25 robotników.

Mianowania. „Wiener Ztg.“ ogłasza: Cesarz zamianował starostę Jana Matkowskiego radcą namiestnictwa w statusie namiestnictwa we Lwowie, a staroście w Rawie, Pfützmanowi nadał tytuł i charakter radcy namiestnictwa.

Kierownik ministerstwa sprawiedliwości zamianował sędziego powiat. Józefa Miodońskiego w Dąbrowie i zastępcę prokuratora państwa dra Feliksa Rosnera w Wadowicach, radcami sądowymi w sądzie obwodowym w Wadowicach.

Zmarli:

Stanisław Sikorski, woźny Tow. wzaj. ubezp. w Krakowie, przeżywszy lat 76, zmarł dnia 10 b. m.

Bronisław Leszko, uczeń VIII klasy gimn. im. Sobieskiego, zmarł d. 9 b. m. w Gorycyi. Pogrzeb odbył się wczoraj w Krakowie.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 11 stycznia

HOTEL KRAKOWSKI: hr. Maryan Thun z Tarnobrzega inż. Wacław Skalski z Krzeszowic, inż. Antoni Minkiewicz z Olkusza, prof. Wiktor Orłowski z żoną z Kazania, dr prof. Leon Popielski ze Lwowa, Stanisław Szańkowski z Dziewięciołowa (Król. Pol.), Maryan Krąkowski z Miechowa, Adam Ciszewski z synem z Zawodzia (Król. Pol.), Seweryn Lisicki z żoną z Pobiednika (Król. Pol.), Ludwik Lewandowski z Szczucina, prof. Józef Zawirski z Wadowic, Paweł Mitręga z Cieszyna.

HOTEL POLLERA: hr. Antoni Potocki z Korzeniowa, hr. Jan Szołdzki z Gołębiowa (W. Ks. Pozn.), Zygmunt Wasilewski ze Lwowa, dr Leonard Tarnawski z Przemyśla, dr. Marya Chodacka z Nowego Sącza, Jadwiga Kołudzka z Sosnowca, Janina Czajkowska z Warszawy, Jerzy Jarosz z Nowego Sącza, Józef Ptaś z Mszany Dolnej, Józef Świerzyński z Jeleniowa (Król. Polskie), Augustyn Tarkowski z Tarnowa, Stanisławowie Kołodziejowie z Suchy, dr Zenon Barbacki z Nowego Sącza, Henryk Rychłowski z Majkowa (Król. Pol.), Maryan Kurman z Warszawy, Jerzy Guttmann ze Lwowa, Antonina Robińska z Poznania, Maksymilian Onitzet z Lublina, dr Alfred Droździszowski z Mszany Dolnej.

HOTEL pod RÓŻĄ: Helena Pławińska z Warszawy, dr Józef Datka z Dąbrowy, Anna Poputowna ze Lwowa, Zygmunt Zalewski z Warszawy, dr Ernest Adam ze Lwowa, Paulina Wojkowa z Dąbrowy gór., Józef Lipiński z Król. Pol., Władysław Laskowski z Warszawy, Józefa Januszewska z Kolbuszowy, Józef Rząca z Jasła, dr Julian Bory z Drohobycza, Józef Kubicki z Zawiercia, Wł. Dembrzycki z Horodówki, Władysław Ptczyński z Łańcuta, Kazimierz Kubicki z Zawiercia, Antonina Nowakowa z Sanoka, Marya Latosińska z Częstochowy.

HOTEL SASKI: J. Kroreir z Pragi, R. Sperling z Rzeszowa, Zygm. Rodakowski ze Lwowa, hr. T. Ostrowski z Poznania, A. Załutyński z Humania, J. Zysman z Warszawy, A. Konopka z Wiednia, K. Vogel z Wiednia, M. Rzuchowski ze Lwowa, L. Meyer z Hamburga, B. Lenick z Jasła, A. Kossmann z Warszawy.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń 11 stycznia. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. pr. z roku 1880 3-prc. 264·50 Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 259.—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 252·50. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 240·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 90·50. b) bezproc.: (Basilica) 5 zł. 19·80 Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 469·50. Clary 40 zł. m. k. 142·—, Pożyczka m. Insbruka 20 zł. 98·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 95·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 65·50. Ofen 43 zł. 225·—. Palffy 40 zł. 195·—. Czerw. krzyża austr. T. 10 zł. 50·75. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 za 26·65. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. 66·—. Salm. 26 zł. m. 235·. Pożyczka Salcburga 20 zł. 90·—. Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 177·65. Tureckie oblig prem. kolej. % 177·65, — Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 477·—

Berlin 11 stycznia. Austryackie banknoty 85·40. Spirytus —·—.

Paryż 11 stycznia. Renta 3-prc. 96·77. Mąka 29·25.

drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca Drukarni L. K Górski